

Hortitoterapia - kwiatowe lekcje życia

Sam Hipokrates twierdził, że przyroda jest lekarstwem w każdej chorobie.

Hortitoterapia ma swe początki w starożytnym Egipcie, gdzie kapłani i lekarze zalecali spacerować po ogrodach jako środek na choroby umysłowe. Oczywiście takie leczenie nie było dostępne dla wszystkich i cieszyć się nim mogły osoby uprzywilejowane z najbliższego otoczenia faraona.

Nigdy nie jest zbyt łatwo, dlatego tego typu zajęcia dają im możliwość spędzenia czasu w gronie osób o podobnych problemach. Wszyscy dobrze wiemy, że osoby z niepełnosprawnością potrzebują środowiska, które w sposób szeroki otwiera się na ich problemy.

Istnieje obszerny wachlarz tematyczny dotyczący takich zajęć, m.in. można wyklejać pejzaże, wykonywać figurki z masy solnej jak i wiele innych. Do tego grona dochodzi jeszcze jeden przepiękny środek - kwiaty. W odpowiedni sposób przygotowuje się sadzonki roślin kwitnących i wkłada się do ziemi. Stąd nazwa tych zajęć. Prace nad takim ogródkiem polegają na pielęgnacji i podlewaniu. Radość z przyszłych plonów jest dla nich niezmiernie motywująca. Obcowanie z przyrodą daje energię do życia, niezależnie od tego w jakiej sytuacji się znajdują. Osoby niepełnosprawne cieszą się nawet z najprostszych rzeczy, jakie ich spotykają.

W Polsce hortitoterapia nie jest oficjalnie uznana przez ośrodki medyczne formą terapii i rehabilitacji, ale zajęcia ogrodnicze włączane są do programów ośrodków dysponujących zapleczem ogrodniczym. Wszyscy dobrze wiemy, że osoby z niepełnosprawnością potrzebują środowiska, które w sposób szeroki otwiera się na ich problemy.

Autor: aneszka

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl